

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 czerwca 2018 r.,
sprawy **P.S.**
skazanego z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 7 listopada 2017 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.
z dnia 29 listopada 2016 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M.W. – Kancelaria Adwokacka w W. – kwotę 442,80 zł (czterystu czterdziestu dwóch złotych osiemdziesięciu groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie II K .../15, uznał m.in. P. S. za winnego popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził

od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. M. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 1.000 złotych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił „obrazę przepisów postępowania, tj. naruszenie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., oraz art. 410 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasad obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów, poprzez prowadzoną w sposób jednostronny tj. na niekorzyść oskarżonego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji uznanie za niewiarygodne wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, z których to wyjaśnień wynika, że nie brał udziału w uderzaniu rękoma oraz kopaniu J.M., gdy z zeznań świadków, nie można przyjąć, że brał on udział w popełnieniu ww. czynu zabronionego, a konsekwencją powyższego jest błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony P.S. brał udział w uderzaniu rękoma oraz kopaniu J.M. w sytuacji, gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie pozwala na przyjęcie, iż to oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu”. W następstwie tego zarzutu skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P.S. od zarzucanego mu czynu i uchylenie obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Po rozpoznaniu apelacji m.in. obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt VI Ka .../17, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji, zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości obrońca, na podstawie art. 523 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. podniósł zarzut:

„1. rażącego naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 i § 3 k.p.k., polegającego na daniu wiary zeznaniom pokrzywdzonego oraz świadkom co do ustalenia tożsamości skazanego P.S., podczas gdy osoby te wskazały wyłącznie typ i kolor ubioru sprawców pobicia, bez przybliżonego określenia ich rysopisu i następnie „wytypowały” sprawców tego pobicia z grupy osób, znajdujących się w pobliżu miejsca pobicia,

podczas gdy do zatrzymania skazanego nie doszło na gorącym uczynku lub bezpośrednio po nim, a czynność okazania świadkom osób zatrzymanych mogłaby w sposób graniczący z pewnością stwierdzić czy skazany faktycznie był sprawcą pobicia, czego konsekwencją było błędne ustalenie stanu faktycznego, przyjętego za podstawę orzeczenia i skazanie P.S.

2. niezależnie od zarzutu z pkt 1 (...) niewspółmierności kary zasądzonej kary zasądzonej w stosunku do oskarżonego P.S.”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

I. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w L. do ponownego rozpoznania;

II. względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i z uwagi na niesłusznosc skazania – uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego P.S. kasacja jest oczywiście bezzasadna.

W związku z podnoszonymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja, zarzutami obrazy art. 4 k.p.k. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 i § 3 k.p.k., stwierdzić należy, co następuje:

- dla skutecznego podniesienia zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. nie wystarczy ogólne stwierdzenie o braku obiektywizmu sądu, opierające się na subiektywnym odczuciu obrońcy skazanego i odmiennej ocenie materiału dowodowego. O braku obiektywizmu sądu można mówić wówczas, gdy poprzez naruszenie określonych norm nakazujących lub zakazujących działa on na niekorzyść określonej strony postępowania lub w sposób wyraźny faworyzuje jedną ze stron;
- nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić powołanego przepisu. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy podniósł,

iż okoliczności sprawy wskazują, iż obaj skazani w sprawie, w tym P.S. (ubrany w czerwoną koszulkę i szare dresy- wyjaśnienia oskarżonego k.104/II, zeznania świadka O.K. – k.130 w zw. z k.38 zbioru C (k.127 akt II K .../15) byli na miejscu zdarzenia. Ubiór skazanego koresponduje z rysopisem sprawców podanym przez świadków O.K. i P.M., co w powiązaniu z pozostałymi dowodami wskazuje w sposób jednoznaczny, że pokrzywdzony został pobity m.in. przez skazanego P.S. Ocena zeznań świadków O.K., P.M. oraz pokrzywdzonego J.M. została dokonana zgodnie z regułami wynikającymi z przepisu art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Okręgowy przedstawił w uzasadnieniu na k. 293-295 (tom II);

- co do zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. przypomnieć należy, że wątpliwości występujące w sprawie należy uwzględniać na korzyść oskarżonego dopiero wówczas, gdy nie można ich rozstrzygnąć przy pomocy narzędzi jakimi dysponuje sąd, a więc zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie przez kontynuowanie postępowania dowodowego. Sąd Najwyższy niejednokrotnie podnosił, iż fakt istnienia wątpliwości, wynikający z rozbieżności w materiale dowodowym, nie może z „automatu” skutkować interpretacją ich na korzyść oskarżonego. Konsekwencją bowiem przyjęcia takiego „założenia” byłoby danie wiary dowodom korzystnym dla niego i odrzuceniu dowodów go obciążających. W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, a za nim Sąd Okręgowy, takich wątpliwości nie miał, albowiem jego ustalenia stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść skazanego;

- istotą art. 410 k.p.k. jest to, że Sąd wydając wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. O obrazie przywołanego przepisu można więc mówić wówczas, gdy Sąd wydając wyrok oprze się na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej albo pominie przy wyrokowaniu okoliczności wynikające z przeprowadzonych dowodów, a żadna z tych sytuacji w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca, w szczególności na etapie postępowania odwoławczego;

- także zarzut obrazy art. 173 § 1 i 3 k.p.k. poprzez brak dokonania czynności okazania domniemyanych sprawców osobom przesłuchanym jest oczywiście niezasadny. Do "rozpoznania" skazanego P.S. przez świadka O.K. doszło bezpośrednio po zdarzeniu. Świadek wraz z funkcjonariuszami Policji penetrowali teren w pobliżu miejsca zdarzenia i na tyłach budynku przy ul. P. 31, wśród stojących mężczyzn, świadek wskazała 2 osoby, które były sprawcami pobicia. Jedną z tych osób był P.S., który został zatrzymany i przewieziony do KPP w L. (zeznania świadka k.130 w zw. z k.37-38 zbioru C (k.127 akt II K .../15), także zeznania świadka A.J. - funkcjonariusza Policji – k.131 w zw. z k.31 zbioru C). Okoliczności te skłoniły Sąd do podkreślenia, iż późniejsze przeprowadzenie czynności okazania byłoby bezprzedmiotowe. Takiego samego zdania jest obrońca skazanego, który wskazując na upływ czasu od zdarzenia, kontakt świadków oraz pokrzywdzonego ze skazanym, wnioskuje w związku z tym o „uniewinnienie skazanego”. Zarzut obrońcy *de facto* skierowany jest do czynności postępowania przygotowawczego, co oznacza, że nie może być skutecznie postawiony wyrokowi Sądu odwoławczego;

- Sąd Rejonowy uznał, że wymierzona skazanemu kara 10 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna dla sprawcy występkę o charakterze chuligańskim, a w sprawie nie występują żadne szczególne przesłanki, które uzasadniałyby warunkowe zawieszenie wykonania kary. Sąd Okręgowy analizując kwestię wymiary kary nie dopatrywał się cech rażącej niewspółmierności.

Na zakończenie zasadnym wydaje się przypomnieć, że wzruszenie prawomocnego orzeczenia w drodze kasacji jest możliwe w wypadku stwierdzenia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych) lub rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Należy podkreślić, na co niejednokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy, że naruszenie prawa leżące po stronie orzekającego Sądu musi mieć charakter nie tylko „rażącego”, ale także musi mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zarzut z punktu 1 kasacji w istocie rzeczy adresowany jest do Sądu pierwszej instancji, co pozostaje w sprzeczności z art. 519 k.p.k. Nawet przy próbie jego odczytania przez pryzmat art. 118 k.p.k. trudno w nim doszukać się jakichkolwiek argumentów wskazujących na naruszenie prawa

w fazie postępowania odwoławczego, a w szczególności zmierzających do wykazania, że Sąd odwoławczy nie wypełnił swoich obowiązków wynikających z art. 433 i 457 § 3 k.p.k. Zarzut z pkt 2 jest niedopuszczalny, co jasno wynika z treści art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k.

Poczynione powyżej rozważania i uwagi prowadzą do konkluzji, że wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc